



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lutego 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik (przewodniczący)

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek

SSN Eugeniusz Wildowicz (sprawozdawca)

Protokolant Monika Zawadzka

przy udziale prokuratora del. do Prokuratury Krajowej Jerzego Kopcia,
w sprawie **M. T.**

uniewinnionego od zarzutu popełnienia czynu z art. 286 § 1 k.k.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 26 lutego 2025 r.,

kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 9 kwietnia 2024 r., sygn. akt VI Ka 173/24,

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego Katowice-Zachód w Katowicach

z dnia 7 grudnia 2023 r., sygn. akt VIII K 146/20,

**I. uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w Katowicach do ponownego rozpoznania w
postępowaniu odwoławczym;**

**II. zarządza zwrot na rzecz oskarżyciela posiłkowego A. K.
uiszczonej opłaty od kasacji.**

Małgorzata Wąsek-Wiaderek

Waldemar Płóciennik

Eugeniusz Wildowicz

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy Katowice-Zachód w Katowicach, wyrokiem z dnia 7 grudnia 2023 r., sygn. akt VIII K 146/20, uznał oskarżonego M. T. za winnego tego, że w dniu 12 marca 2018 r. w K., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w postaci usługi robót budowlanych, jako prezes zarządu „T. ” Sp. z o.o. z/s w J., doprowadził A. K. prowadzącego działalność „K. ” w K.1 do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem o wartości 97.550 zł za pomocą wprowadzenia go w błąd co do zamiaru i możliwości wywiązania się z zapłaty z umowy o roboty budowlane nr 1/KW/2018 na warunkach z niej wynikających, tj. przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. i za to na mocy art. 286 § 1 k.k. wymierzył mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności. Na mocy art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 k.k. warunkowo zawiesił wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności na okres 3 lat próby. Na mocy art. 72 § 1 pkt 1 k.k. zobowiązał oskarżonego do informowania na piśmie kuratora o przebiegu okresu próby co 4 miesiące od uprawomocnienia się wyroku. Na mocy art. 46 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego obowiązek naprawienia szkody w całości poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego A. K. kwoty 97.550 zł.

Od tego wyroku apelację wniósł obrońca oskarżonego, który zaskarżył wyrok w całości i zarzucił:

„A) błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na przyjęciu, że oskarżony działał:

- w celu osiągnięcia korzyści majątkowej poprzez wprowadzenie w błąd co do zamiaru i możliwości zapłaty na rzecz pokrzywdzonego kwoty wynikającej z faktury VAT [...] czym doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 97.550 zł na szkodę A. K. prowadzącego działalność „K. ” w sytuacji, gdy utrata płynności finansowej oskarżonego wynikała z okoliczności niezawinionych przez oskarżonego, całkowicie od niego niezależnych podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje wystarczających podstaw do nie budzącego wątpliwości uznania winy oskarżonego i przypisania mu przestępstwa z art. 286 § 1 k.k.,
- z zamiarem doprowadzenia pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, gdy tymczasem okoliczności sprawy nie dają podstaw do przyjęcia, iż zamiarem oskarżonego w dniu zawierania umowy było nie spłacanie zobowiązań z

umowy,

B) naruszenia prawa procesowego, który miał wpływ na treść wyroku, tj. art. 167 k.p.k. w zw. z art. 366 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 214 k.p.k. polegające na zaniechaniu przez Sąd dążenia do wykrycia prawdy materialnej, poprzez nie wyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy, zaniechanie przez Sąd inicjatywy dowodowej zmierzającej do zbadania właściwości i warunków osobistych oraz dotychczasowego sposobu życia oskarżonego, co doprowadziło Sąd do błędnego przekonania, że jedynie wyrok skazujący będzie słusznym rozstrzygnięciem w sprawie, w sytuacji gdy przeprowadzenie takiego dowodu mogłoby przyczynić się do podjęcia przez Sąd zgoda odmiennych wniosków;

- art. 4 k.p.k. poprzez dokonanie analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego wyłącznie w oparciu o dowody i zeznania świadków obciążające oskarżonego z jednoczesnym pominięciem dowodów dla oskarżonego korzystnych, a to zwłaszcza tej części jego wyjaśnień, w których wskazywał on na okoliczności niemożności uregulowania należności wynikających z zawartej umowy oraz momentu, w którym ta okoliczność nastąpiła na skutek trudności finansowych spółki jakie pojawiły się później, zaś zamiarem oskarżonego nie było kogokolwiek oszukać;

- art. 7 k.p.k. na skutek dowolnej oceny dowodów, tendencyjnie niekorzystnej dla oskarżonego oraz nieuwzględnienia całokształtu istotnych okoliczności, w tym pominięciu okoliczności korzystnych dla oskarżonego, a to braku osiągnięcia przez niego korzyści majątkowej”.

W oparciu o powyższe wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od przypisanego mu czynu.

Sąd Okręgowy w Katowicach, wyrokiem z dnia 9 kwietnia 2024 r., sygn. akt VI Ka 173/24, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnił oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu. Kosztami procesu obciążył Skarb Państwa.

Kasację od tego wyroku wniósł pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego A. K. . Zaskarżył wyrok w całości i zarzucił:

1) rażące naruszenie prawa materialnego polegające na błędnej wykładni art. 286 § 1 k.k. polegające „na absolutnie błędnym i niedopuszczalnym przyjęciu, iż oskarżony swoim zachowaniem nie wyczerpał znamion czynu zabronionego z art. 286 § 1 k.k., w tym nie wprowadził pokrzywdzonego w błąd o jakim stanowi art. 286 § 1 k.k.,

podczas gdy w realiach przedmiotowej sprawy istnieje szereg niepodważalnych okoliczności o tym świadczących, tj. potajemne zastrzeżenie zapłaty warunkiem, zwykła zwłoka w zapłacie, wykazywanie rzekomych usterek dla usprawiedliwienia wstrzymania zapłaty, a wreszcie zaprzestanie kontaktu z pokrzywdzonym i prób rozliczenia należności,

2) rażące naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść wyroku, a mianowicie art. 457 § 3 k.p.k., art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. i art. 7 k.p.k. poprzez nieodoniesienie się w uzasadnieniu wyroku, orzekającego odmiennie co do istoty, do wszystkich faktów i dowodów zgromadzonych w sprawie i mających znaczenie dla jej rozstrzygnięcia oraz nieustosunkowanie się do szczegółowej, trafnej i wszechstronnej argumentacji Sądu pierwszej instancji, co w konsekwencji uniemożliwia zrozumienie motywów powodujących Sądem Odwoławczym, który nie podzielił oceny prawnej działania oskarżonego przyjętej przez Sąd Rejonowy, co doprowadziło do oceny przez sąd materiału dowodowego z naruszeniem zasady określonej w art. 7 k.p.k.”.

Na podstawie art. 537 § 1 i 2 k.p.k. wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Prokurator i obrońca oskarżonego postulowali oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest zasadna w zakresie, w jakim zarzuca zaskarżonemu wyrokowi rażące naruszenie przepisów prawa procesowego art. 457 § 3 k.p.k., art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. i art. 7 k.p.k., co miało istotny wpływ na treść wyroku.

Natomiast za niezasadny Sąd Najwyższy uznał pierwszy z podniesionych w kasacji zarzutów, w którym w istocie postawiono zarzut błędu w ustaleniach faktycznych. W zarzucie tym wskazuje się bowiem, że Sąd odwoławczy błędnie przyjął, iż oskarżony nie wyczerpał znamion czynu zabronionego z art. 286 § 1 k.k., gdyż nie wprowadził pokrzywdzonego w błąd, podczas gdy przemawiało za tym szereg okoliczności, w tym potajemne zastrzeżenie zapłaty warunkiem, zwłoka w zapłacie, wykazywanie rzekomych usterek dla usprawiedliwienia wstrzymania zapłaty, zaprzestanie kontaktu z pokrzywdzonym i prób rozliczenia należności. Z

treści tego zarzutu, jak również z jego rozwinięcia w uzasadnieniu kasacji wynika więc, że skarżąca - wbrew deklaracji - wcale nie zarzuciła Sądowi odwoławczemu dokonania błędnej wykładni art. 286 § 1 k.k. (bo wówczas zarzut musiałby brzmieć inaczej), lecz dokonanie błędnych ustaleń faktycznych, które sąd ten przyjął za podstawę wyroku. Takiego zarzutu w postępowaniu kasacyjnym stawiać jednak nie wolno, zabrania tego art. 523 § 1 k.p.k.

O tym, że nie mamy tu do czynienia z zarzutem obrazy prawa materialnego pośrednio świadczy też podniesiony w pkt 2. kasacji zarzut naruszenia prawa procesowego, w tym art. 7 k.p.k. przy ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego. Jak bowiem wiadomo, stawianie zarzutu naruszenia prawa materialnego ma sens tylko wówczas, gdy nie podważa się ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, co wyklucza jednocześnie, tj. obok zarzutu obrazy prawa materialnego, podnoszenie nie tylko zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, ale również naruszenia prawa procesowego.

Powracając do uznanego za zasadny i skuteczny zarzut rażącego naruszenia przez Sąd odwoławczy przepisów prawa procesowego przypomnieć należy, że w zaistniałym w sprawie układzie procesowym, kiedy to Sąd Okręgowy w Katowicach, po rozpoznaniu apelacji obrońcy oskarżonego od wydanego przez Sąd I instancji wyroku skazującego zdecydował się zmienić to orzeczenie i uniewinnić oskarżonego od przypisanego mu tym wyrokiem przestępstwa oszustwa, jego obowiązkiem było nie tylko respektować treść art. 457 § 3 k.p.k. i wskazać czym się kierował i dlaczego zarzuty tej apelacji uznał za zasadne, ale także jednocześnie wypełnić wymagania jakie dla uzasadnienia wyroku reformatoryjnego sądu odwoławczego stawia przepis art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. Sąd Najwyższy od dawna konsekwentnie prezentuje pogląd, że w sytuacji kiedy sąd odwoławczy podważa przeprowadzoną przez sąd I instancji ocenę zebranych w sprawie dowodów i przyjęte na jej podstawie ustalenia faktyczne stanowiące podstawę zaskarżonego wyroku tego sądu, jego obowiązkiem jest przeprowadzenie i zaprezentowanie w uzasadnieniu wydanego przez siebie odmiennego co do istoty wyroku, pełnej oceny wszystkich dowodów zebranych w toku postępowania. Powinien to uczynić w sposób zgodny z zasadami określonymi w art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. Równocześnie sąd ten powinien skonkretyzować podjęte na podstawie tej oceny owe odmienne ustalenia faktyczne, obrazujące

przebieg zdarzenia. Oznacza to, że sąd odwoławczy nie może ograniczać się do wyeksponowania określonej okoliczności, którą traktuje jako wyłączną przyczynę swojego rozstrzygnięcia. Powinnością tego sądu jest bowiem zweryfikowanie znaczenia tych dowodów w oparciu, o które ją ustalił, poprzez ich konfrontację z pozostałymi dowodami, zwłaszcza tymi, które dla sądu I instancji stanowiły podstawę przyjęcia odmiennych ustaleń co do zrealizowania przez oskarżonego, przedmiotowym działaniem, wszystkich znamion wymaganych dla uznania jego sprawstwa zarzucanego mu czynu.

Treść uzasadnienia zaskarżonego kasacją wyroku wskazuje, że Sąd Okręgowy w Katowicach tych obowiązków nie zrealizował w sposób, który pozwoliłby na akceptację jego rozstrzygnięcia, a tym samym uznania za niezasadną kasacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego. Stwierdzone przy tym uchybienia przepisom prawa procesowego, wskazanym w podstawie prawnej zarzutu kasacji, których się ten Sąd dopuścił, mają charakter rażący.

Sąd odwoławczy uznał, że w tej sprawie oskarżenie nie przedstawiło dowodów na to, iż oskarżony w zamiarze oszukania (doprowadzenia pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem) nie miał zamiaru wywiązać się z umowy o roboty budowlane już w momencie jej zawierania oraz że „do zawarcia tej umowy doprowadził przez wprowadzenie pokrzywdzonego w błąd, o jakim mowa w art. 286 § 1 k.k.”. Skoro działanie oskarżonego nie nosiło znamion przestępstwa z art. 286 § 1 k.k., gdyż w rzeczywistości nie wprowadził on pokrzywdzonego w błąd „w zamiarze dopuszczenia go do niekorzystnego rozporządzenia mieniem”, to należało uniewinnić go od popełnienia zarzucanego mu czynu (s. 10-11 uzasadnienia).

Rację ma skarżąca, że Sąd odwoławczy poprzestając na tak ogólnikowych stwierdzeniach oraz odstępując od wymaganej w okolicznościach tej sprawy wszechstronnej i wnikliwej oceny zebranych dowodów w następstwie uznania, że „brak jest jakichkolwiek dowodów świadczących, że oskarżony wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 286 § 1 k.k.” (s. 5 uzasadnienia), sam rażąco naruszył art. 7 k.p.k. Bowiem rzeczywiście, prawidłowo - zgodnie z tym przepisem - ocenione dowody z zeznań pokrzywdzonego i świadka J. Ż. , wyjaśnień oskarżonego oraz dokumentów w postaci umowy z dnia 12 marca 2018 r., wystawionych przez pokrzywdzonego faktur, informacji „P.1.” S.A. oraz ZUS-u i urzędów skarbowych dawały podstawy do

uznania, iż oskarżony doprowadził pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem za pomocą wprowadzenia go w błąd, gdyż zawarł z pokrzywdzonym umowę o roboty budowlane zatajając przed pokrzywdzonym złą sytuację finansową swojej firmy, która nie pozwalała na regulowanie zaciągniętych zobowiązań (zaległości na rzecz ZUS już na 31 sierpnia 2017 r. wynosiły ponad 320.000 zł), a w gruncie rzeczy, że był bankrutem.

W takiej zaś sytuacji, wbrew Sądowi odwoławczemu, nie było konieczne wykazywanie jeszcze innych okoliczności świadczących o wprowadzeniu pokrzywdzonego w błąd. Nie można więc zgodzić się z Sądem Okręgowym w Katowicach, że skoro oskarżony nie przejawiał żadnej aktywności, w tym nie przedstawił żadnych danych co do kondycji swojej firmy (bo pokrzywdzony o to nie zabiegał), to nie doszło do wprowadzenia go w błąd w rozumieniu art. 286 § 1 k.k. Na gruncie art. 286 § 1 k.k. sąd nie bada bowiem tego czy pokrzywdzony dopełnił należytej staranności w związku z dokonaniem rozporządzenia mieniem, ale bada czy druga strona zachowała się uczciwie i nie doprowadziła go w błąd albo nie wykorzystwała jego błędu celem doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 30 maja 2022 r., II AKa 152/19). W orzecnictwie sądów powszechnych i Sądu Najwyższego konsekwentnie przyjmuje się również, że na gruncie art. 286 § 1 k.k. nie jest istotne, że pokrzywdzony mógł błędu uniknąć, czy też nie zachował należytej staranności. Dla zaistnienia tego przestępstwa wystarczające jest bowiem ustalenie, że pokrzywdzony nie zawarłby umowy, gdyby wiedział o okolicznościach, które były przedmiotem wprowadzenia go w błąd. Dla wprowadzenia w błąd skutkującego niekorzystnym rozporządzeniem mieniem wystarczające jest zaś celowe wywołanie błędnego wyobrażenia o okolicznościach decydujących o rozporządzeniu mieniem (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 marca 2021 r., V KK 609/19).

Gdyby więc pokrzywdzony A. K. , zawierając w dniu 12 marca 2018 r. umowę o roboty budowlane, wiedział, że oskarżony znajduje się w takiej sytuacji finansowej, która nie pozwala mu na wywiązywanie się z zobowiązań oraz że jak się dopiero później okazało (o czym pokrzywdzony przed zawarciem tej umowy nie wiedział) uzależnia zapłatę za wykonane przez niego roboty budowlane od uzyskania środków od przedsiębiorstwa P. S. A., to z pewnością nie podjąłby się tych robót.

Wbrew stanowisku Sądu odwoławczego, sytuacja finansowa oskarżonego i prowadzonych przez niego podmiotów gospodarczych, na datę zawierania z pokrzywdzonym umowy o roboty budowlane, miała istotne znaczenie dla ustaleń strony podmiotowej zarzucanego oskarżonemu przestępstwa. W orzecznictwie przyjmuje się bowiem, że sprawca, który świadomie zataja przed kontrahentem obiektywnie istniejącą sytuację, która ma wpływ na możliwość realizacji warunków transakcji wynikających z umowy, wypełnia znamiona czynu z art. 286 § 1 k.k. (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 2017 r., V KK 240/17).

Sąd Okręgowy dokonując rozważań w tej kwestii nie powinien był więc ani lekceważyć zadłużenia oskarżonego w ZUS, ani sprowadzając rzecz całą do wyłącznie cywilnego charakteru sprawy, stawiać oskarżeniu zarzutów, że nie przedstawiło jakichkolwiek dowodów wskazujących na to, iż oskarżony zawierając umowę nie miał zamiaru z niej się wywiązać.

Jak bowiem wskazano już wcześniej prawidłowa, zgodna z zasadami wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego ocena relewantnych dla rozstrzygnięcia sprawy dowodów mogła prowadzić do zgoła innego rozstrzygnięcia.

Dlatego Sąd Najwyższy, dzieląc zarzut rażącego naruszenia przepisów prawa procesowego z punktu 2. kasacji i uznając, że uchybienie to miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, bowiem prowadziło do niesłusznego u niewinnienia oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu przestępstwa oszustwa, uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Katowicach do ponownego rozpoznania.

W postępowaniu ponownym Sąd ten rozpoznając raz jeszcze apelację obrońcy oskarżonego będzie miał na względzie powyższe wskazania i uwagi.

Kierując się powyższym, Sąd Najwyższy orzekł jak w wyroku.

[J.J.]

[a.ł.]

Małgorzata Wąsek-Wiaderek

Waldemar Płóciennik

Eugeniusz Wildowicz